

Koncepcje geopolityczne Aleksandra Dugina

The geopolitical concepts of Alexander Dugin

PIOTR EBERHARDT

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. S. Leszczyckiego PAN,
00-818 Warszawa, ul. Twarda 51/55; p.ebe@twarda.pan.pl

Zarys treści. W artykule przedstawiono koncepcje geopolityczne Aleksandra Dugina. Ten współczesny rosyjski działacz polityczny jest przedstawicielem ruchu eurazjatyckiego. Bliska mu jest wizja Rosji jako wielkiego imperium kontynentalnego. Równocześnie zajmuje się zagadnieniami geopolitycznymi Europy, a szczególnie państwami położonymi między Bałtykiem, Adriatykiem i Morzem Czarnym, w tym również Polską. Jest zwolennikiem utworzenia osi strategicznej między Berlinem a Moskwą, mającej na celu pełną reorganizację centralnej części Europy. Problematyka ta została omówiona i skomentowana.

Słowa kluczowe: geopolityka, geostrategia, Aleksander Dugin.

Wprowadzenie

Rosyjski pisarz i działacz polityczny Aleksander Dugin¹ w swoich licznych publikacjach książkach kreśli przyszłość geopolityczną świata, a przede wszystkim kontynentu eurazjatyckiego². Wiele miejsca poświęca w tych rozważa-

¹ Aleksander Dugin (ur. 1962 r.) jest czołowym rosyjskim geopolitykiem i działaczem politycznym. W latach 1980. związał się z organizacjami nacjonalistycznymi i pravicowymi. Był jednym z liderów Partii Nacjonalno-Bolszewickiej i członkiem Rady Centralnej Narodowo-Patriotycznego Frontu „Pamięć”. Następnie rozpoczął ożywioną działalność twórczą i wydawniczą. Jest autorem takich książek jak: *Drogi absolutu*, *Misteria Eurazji*, *Konserwatywna rewolucja*, *Cele i zadania naszej rewolucji*, *Koniec świata*, *Czwarta teoria polityczna czy Geopolityka postmodernistyczna*. Największy oddźwięk wywołało jego monumentalne dzieło pt. *Podstawy geopolityki. Przyszłość geopolityczna Rosji*. Dugin stał się znanym komentatorem i propagatorem idei eurazjatyckiej i stworzenia wielkiego imperium eurazjatyckiego. Z jego inicjatywy powstał nowy ruch społeczno-polityczny „Eurazja”, odgrywający pewną rolę we współczesnej Rosji. Pełnił funkcję konsultanta przewodniczącego Dumy Federacji Rosyjskiej oraz kierownika Centrum Ekspertyz Geopolitycznych Rady Bezpieczeństwa Narodowego Rosji. Należał do grupy doradców Prezydenta Federacji Rosyjskiej A. Putina. Wiele informacji o życiu Dugina zawiera tekst Ł. Kobeszko (2007) zamieszczony w Internecie oraz artykuły D. Madejskiego (2009) i L. Sykulskiego (2009a, b).

² Zamierzeniem niniejszego opracowania nie jest zaprezentowanie całokształtu dorobku twórczego Dugina. Uwzględniono zaledwie kilka najważniejszych i dyskusyjnych jego koncepcji i przymysłów ideowych. Powodem jest nie tylko ograniczona objętość artykułu, lecz także fakt, że niektóre poglądy

niach pozycji Europy Środkowo-Wschodniej. Tworząc wizję Rosji jako wielkiego dominującego supermocarstwa na przestrzeniach Eurazji, zastanawia się nad sytuacją geopolityczną przy zachodnich rubieżach Rosji, a więc w państwach między Rosją a nadatlantycką Europą. Region ten, usytuowany we wschodniej części niewielkiego Półwyspu Europejskiego, między Bałtykiem, Adriatykiem a Morzem Czarnym, ma istotne znaczenie strategiczne dla bezpieczeństwa Rosji. Po jednej stronie tego stykowego regionu położone są zachodnie peryferie kontynentu eurazjatyckiego, po drugiej zaś według Dugina jest przyczółek świata atlantyckiego podporządkowany mocarstwu morskemu, jakim są Stany Zjednoczone. Niespójność geopolityczną tego terytorium potęgują różnicowania kulturowe. Przez Europę Środkowo-Wschodnią przechodzi południkowe rozgraniczenie etniczno-religijne między krajami cywilizacji łacińskiej i związanymi ze spuścizną kulturą Bizancjum. Dugin od lat zajmuje się tzw. geografą sakralną i jej oddziaływaniem na procesy polityczne na świecie.

Ważnym czynnikiem geopolitycznym wpływającym na sytuację w Europie Środkowo-Wschodniej jest według rosyjskiego uczonego państwo niemieckie, którego potencjału demograficznego oraz gospodarczego nie można bagatelizować. Niemcy są historycznie predysponowane do kurateli nad centralną częścią Europy i mogą być dla Rosji lojalnym partnerem, a nawet sojusznikiem gwarantującym stabilizację polityczną całego zachodniego pogranicza Rosji. Mogą być również przeciwnikiem imperialnej Rosji, łącząc się militarnie ze światem atlantyckim. Ten drugi wariant obecnie istniejący jest dla władz moskiewskich bardzo niekorzystny. W każdym razie, bez względu na scenariusz przyszłych wydarzeń, rozczłonkowana kulturowo Europa Środkowo-Wschodnia, obejmująca wiele państw i narodów stanowi dla Rosji ważny czynnik geostrategiczny. Z powodu swojego stykowego położenia wszystko, co się dzieje w tym newralicznie usytuowanym regionie europejskim musi być według Dugina nadzorowane przez Moskwę, tak aby interesy imperialne Rosji nie zostały zagrożone.

Rosyjskie imperium eurazjatyckie według Aleksandra Dugina³

Przed zaprezentowaniem poglądów Dugina dotyczących przyszłości geopolitycznej Europy Środkowej oraz Polski należy szerzej omówić jego stanowisko

geopolityczne Dugina omówiono już przy ocenie rosyjskiego ruchu eurazjatyckiego (Eberhardt, 2005). Ponadto interesujące informacje o tych poglądach znajdzie czytelnik w tekście D. Madejskiego (2009), gdzie wnikliwie przedstawiono zwłaszcza jego postawę ideową. Skoncentrowano więc uwagę na tych koncepcjach terytorialnych Dugina, które są mniej znane polskiemu czytelnikowi, a dotyczą w dużym zakresie programów imperialnych Rosji wobec otaczających ją sąsiadów, w tym głównie Polski.

³ W jednym z artykułów na łamach Przeglądu Geograficznego autor niniejszego tekstu rozpatrzył genezę ruchu eurazjatyckiego powstałego w latach 1920. wśród emigracji rosyjskiej (Eberhardt, 2005). Zwrócił wówczas uwagę, że we współczesnej Rosji idee tego ruchu, którego wyrazicielem jest Dugin, stały się bardzo popularne i stanowią podstawę wielu koncepcji geopolitycznych. Artykuł zawiera obszerną bibliografię.

ideowe wobec najważniejszych problemów politycznych współczesnego świata⁴. Jest on zwolennikiem i wyrazicielem skrajnych poglądów nacjonalistycznych i wielkomocarstwowych. Bliska mu jest wizja Rosji jako wielkiego imperium eurazjatyckiego, dominującego na świecie i wzbudzającego nie tylko podziw, ale również strach. Według niego Rosja jest stworzona przez opatrność do realizowania wielkich celów i ten obowiązek musi konsekwentnie spełniać. W tym zakresie jest kontynuatorem wielkich myślicieli rosyjskich, takich jak: Fiedor Tiutczew, Jurij Samarin czy Michaił Katkow (Walicki, 2002; Głębocki, 2006).

Podstawowym zadaniem, które stoi przed narodem rosyjskim jest konieczność utworzenia wielkiego imperium kontynentalnego⁵. Dugin podchodzi do tego zamierzenia ideowego i geopolitycznego w sposób doktrynalny i pryncypialny. Jest przekonany, że przemawiają za tym obiektywne argumenty historyczne, geograficzne, etniczne, religijne i polityczne. Jego poglądy, pomimo wyraźnego dogmatyzmu, są zazwyczaj spójnie i wyczerpująco uzasadnione. Często wzbudzają sprzeciw moralny, ale nie można odmówić im żelaznej konsekwencji. Dugin pisze interesująco, wykazuje dużą wiedzę teoretyczno-metodyczną oraz faktograficzną. Zna całą literaturę poświęconą geopolityce oraz naukom pokrewnym (geografii, historii, politologii) i potrafi z niej twórczo korzystać. Nawiązuje często do klasyków geopolityki, zwłaszcza tych, dla których kontynent eurazjatycki był istotny w dziejach świata. Specjaliści uznają go za przedstawiciela tradycjonalizmu integralnego, reprezentowanego przez takich znanych filozofów jak Julius Evola, Rene Guénon i Mirce Eliade. Ta szkoła filozoficzna ukierunkowała jego światopogląd ideowy, równocześnie bliska mu jest szkoła determinizmu geograficznego, dlatego często nawiązuje do dokonań niemieckiego geografa Friedricha Ratzla⁶. Największe jednak inspracje zawdzięcza, co wyraźnie wielokrotnie stwierdza, dziełom geopolitycznym

⁴ Postać Dugina, jego twórczość oraz światopogląd zaprezentowano polskim czytelnikom na łamach czasopism politycznych takich jak *Frona* i *Arcana* (*Czekam...*, 1998; *Lobkowicz*, 2001; *Czy Putin...*, 2001; *Massaka*, 2001). Mają one – z wyjątkiem tekstu I. Massaki – charakter publicystyczny, naukowy zaś – prace S. Dębskiego (1998) i A. Kostianowskiej (2001). Wśród polskich geografów dorobek publikacyjny Dugina jest mało znany i nie odnotowany w tekstach dotyczących geografii politycznej i geopolityki.

⁵ Historyk i politolog z ośrodka toruńskiego R. Bäcker, oceniając poglądy A. Dugina na tle innych ekstremistycznych koncepcji artykułowanych obecnie w Federacji Rosyjskiej, twierdzi, że stoją one u podstaw globalnej geopolityki rosyjskiej. Wyjaśnia to następująco: „Najważniejszym elementem eurazjatyckiego sposobu myślenia jest geopolityka. Eurazjatyckie projekty według Dugina polegają na ściślejszej integracji strategicznej (a więc militarnej) państw WNP, które powinny dla przewyższenia planetarnej dominacji USA stworzyć cały system sojuszy strategicznych z niektórymi państwami arabskimi północnej Afryki i Bliskiego Wschodu, Irakiem, Iranem, Chinami oraz innymi państwami dalekowschodnimi znajdującymi się w strefie Spokojnego. Z kolei strefy brzegowe, takie jak Japonię czy Europę należy neutralizować, po to, aby pozbawić Stany Zjednoczone kontroli nad obszarami przejściowymi w głąb cywilizacji eurazjatyckiej (...) Jest to program imperializmu ekspansywnego, który jest uzasadniony wrogim charakterem amerykańskiego mundializmu, ale w rzeczywistości jest przede wszystkim niezbyt maskowanym programem podboju, jeśli nie świata, to przynajmniej znacznej jego części” (Bäcker, 2003, s. 267).

⁶ Wyjątki podstawowego dzieła F. Ratzla pt. *Geografia polityczna* zostały przetłumaczone na język polski i opublikowane w zbiorowej książce poświęconej rozwojowi niemieckiej myśli politycznej i geopolitycznej (*Przestrzeń...*, 2000).

Haldorfa Mackindera⁷. Ten wybitny geograf angielski był twórcą głośnego pojęcia *heartland* (serce kontynentu). Według niego trzy kontynenty, tj. Azja, Europa i Afryka tworzą „światową wyspę” otoczoną oceanem. Północno-wschodnią część kontynentu eurazjatyckiego tworzy właśnie *heartland*. Rozciąga się on od Łaby i Adriatyku na zachodzie po Cieśninę Beringa i Pacyfik na wschodzie. Opanowanie tej części świata przynosi olbrzymie konsekwencje geopolityczne, gdyż według Mackindera: „Kto rządzi *heartlandem*, panuje nad światową wyspą, a kto panuje nad światową wyspą, panuje nad światem”. Dla Dugina ta hipoteza stanowi podstawę całej idei teoretycznej i konceptualnej, utożsamia bowiem *heartland* z terytorium Cesarstwa Rosyjskiego, Związku Sowieckiego oraz Federacji Rosyjskiej.

Najważniejszym zadaniem Rosji jest pełna kontrola polityczna nad północną częścią kontynentu eurazjatyckiego, czyli nad *heartlandem*. Otwiera ona drogę do skutecznej rywalizacji z potęgami usytuowanymi nad światowymi oceanami⁸. Pierwszą z nich była dawniej Wielka Brytania, a obecnie, po jej detronizacji, Stany Zjednoczone. Konflikt między cywilizacją lądową a morską, czyli między eurazjatycką Rosją a światem atlantyckim jest nieunikniony⁹, zatem należy się do niego odpowiednio przygotować. Wymaga to rozbitcia sojuszu USA z Europą Zachodnią, czyli unicestwienia NATO. Drugim krokiem jest ubezwłasnowolnienie, a następnie rozczłonkowanie Unii Europejskiej. Będzie to adekwatna odpowiedź na wydarzenia końca XX w., kiedy to blokowi atlantyckiemu udało się zlikwidować Układ Warszawski i jedność państwową ZSRR. System „kontynentalny” oraz „morski” walczą o prymat światowy. Według Dugina nie tylko różnią się one położeniem geograficznym, lecz są w opozycji ideologicznej i kulturowej. Cywilizacja zachodnia, zwana atlantycką, preferuje wzorce liberalne: stara się narzucić indywidualistyczny styl życia, filozofię kartezjańską i oświeceniową, dominację materializmu w życiu jednostki, stosunki kapitalistyczne, a obecnie wszechobecny globalizm. Cywilizacja eurazjatycka głosi zaś wartości ducha, kolektywizmu i solidarności w stosunkach międzyludzkich, ponadto reprezentuje pryncypialność i wielowiekową tradycję oraz wrogość do relatywizmu moralnego. Rywalizacja i konfrontacja tak różnych filozofii i postaw społecznych jest więc nieuchronna i determinuje przyszłe losy świata.

⁷ O poglądach H. Mackindera wspomina się w podręcznikach i książkach dotyczących geografii politycznej i geopolityki (np. Moczulski, 1999; Jean, 2003).

⁸ Klasycy geopolityki, którzy uwypuklili rolę potęgi morskiej (*Sea Power*) w opanowaniu świata, to Amerykanin Alfred Thayer Mahan i Brytyjczyk Julian Corbett. Są oni dla Dugina wyrazicielami wrogiej idei, mającej na celu okrażenie i zniewolenie eurazjatyckiej Rosji (Jean, 2003, s. 74–78).

⁹ Dugin głosi opinie skrajnie deterministyczne, celowo wykorzystując argumenty demagogiczne. Mają one na celu rozgłos propagandowy i zdobycie popularności. Jeżeli pominiemy tę specyficzną retorykę, stanowisko ideowe Dugina nie odbiega od tego, jakie reprezentuje rosyjska elita przywódca. Podobne poglądy głoszą liczni politycy i uczeni rosyjscy. Na przykład nawet w erudycyjnym i wyważonym opracowaniu jeden z czołowych geopolityków rosyjskich, daleki od poglądów ekstremistycznych konstruuje tezę, że jedynie całkowite zdominowanie przez Rosję kontynentu eurazjatyckiego gwarantuje równowagę i stabilność świata (Pozdniakov, 1996, s. 268).

Dugin, w odróżnieniu od Mikołaja Danilewskiego (1888), Feliksa Konecznego (2002) i Samuela Huntingtona (1997)¹⁰, którzy wyodrębniali wiele cywilizacji, postrzega w zasadzie dwie wielkie cywilizacje świata: związaną z „lądem” oraz powiązaną z „morzem”. Pierwsza z nich ukształtowała się na rozległych przestrzeniach Eurazji, druga zaś wiąże się ze współczesną cywilizacją amerykańską, której kolebką jest protestancka zachodnia Europa.

Misją narodu rosyjskiego jest nie tylko opanowanie *heartlandu*, ale – poprzez dalszą ekspansję zbudowanie wielkiego superimperium lądowego. Wymaga to utworzenia systemu sojuszy, będących w stanie zneutralizować potęgę atlantycką, której przewodzą bogate Stany Zjednoczone. Proponuje uformowanie trzech podstawowych osi, które umocnią pozycję strategiczną kontynentalnego imperium rosyjskiego. Pierwsza z nich, usytuowana w Europie – to oś Moskwa–Berlin, druga, ukierunkowana na wschód, to oś Moskwa–Tokio, trzecia zaś, południkowa, to Moskwa–Teheran (ryc. 1).



Ryc. 1. Podstawowe osie strategicznego eurazjatyckiego bloku

The primary axes of the strategic Euroasiatic block

Źródło/Source: A. Dugin (1999, s./p. 225).

Ścisła i solidarna współpraca na linii Moskwa–Berlin ma zmierzać do usunięcia bezpośrednich wpływów atlantyckich z centralnej Europy poza Ren i Alpy. Bezpieczeństwo Rosji od wschodu ma zapewnić panazjatycka oś Moskwa–Tokio. Dugin wybiera ten wariant po dokładnym rozpatrzeniu stosunków rosyjsko-chińskich i rosyjsko-indyjskich. Traktuje Chiny, a także Indie, jako wielkie

¹⁰ Znana książka F. Konecznego *O wielości cywilizacji* została napisana w 1934 r., opublikowana w 1935, a najnowsze wznowienie pochodzi z 2002 r. Autor przyznaje rację uczonym rosyjskim, którzy twierdzą, że początki analiz cywilizacji i ich podziałów zawdzięczamy M. Danilewskiemu (1888). Powszechna opinia o prekursorskim znaczeniu głośnego dzieła S. Huntingtona jest błędna.

niezależne siły geopolityczne, z którymi Rosja powinna mieć przyjazne i dobrosąsiedzkie relacje. Niemniej Indie leżą peryferyjnie i mają rozbieżne interesy z Rosją. Wnikliwie rozważa kwestie, czy strategicznym dla imperium rosyjskiego partnerem na kontynencie azjatyckim mają być Chiny czy też Japonia. Wybiera tę drugą, gdyż Rosja i Japonia są zainteresowane wspólnym wykorzystaniem syberyjskich bogactw naturalnych. Między Rosją a Japonią nie ma sprzeczności o charakterze geopolitycznym, w odróżnieniu od relacji rosyjsko-chińskich, na których ciążyą też historyczne spory graniczne (Dugin, 1999, s. 229 i s. 238). Według Dugina Mandżuria, Tybet, Mongolia oraz Kotlina Dżungarska oraz Góry Kaszgarskie powinny być też pod kontrolą imperium eurazjatyckiego. Przynależność polityczna południowych wysp kurylskich nie jest dla niego kwestią utrudniającą sojusz strategiczny na linii Moskwa–Tokio. Ponadto Dugin zakłada, że dla Japonii – kraju wyspiarskiego – potęga oceaniczna Stanów Zjednoczonych jest potencjalnym zagrożeniem i marginalizuje jej tradycyjne aspiracje morskie. Prezentując tę utopijną propozycję politycznej i militarnej osi między Moskwą a Tokio, Dugin zupełnie nie zdaje sobie sprawy, że Japonia już dawno wybrała swoją strategię geopolityczną i obrona kontynentu eurazjatyckiego nie ma dla niej żadnego sensu politycznego. Liczenie na konfrontację japońsko-amerykańską nie ma racjonalnych podstaw. Konstruowanie w takiej sytuacji osi Moskwa–Tokio, podobnie jak osi Moskwa–Berlin, jest dość abstrakcyjnym pomysłem.

Bardziej prawdopodobną, ale niebezpieczną koncepcją jest tworzenie osi Moskwa–Teheran. Ścisłe partnerstwo z tworzącym się mocarstwem wyposażonym w broń jądrową, jakim może być w przyszłości Iran, grozi Rosji trudnymi do przewidzenia konsekwencjami. Sojusz z mało przewidywalnym państwem ortodoksyjnego islamu może wciągnąć Rosję w przypadkowe konflikty militarne o zasięgu lokalnym i regionalnym, a nawet globalnym. Pomimo zdawania sobie sprawy z ryzyka, ten wariant jest Duginowi bliski ideologicznie i politycznie. Zależy mu bardzo, aby Rosja dotarła do Oceanu Indyjskiego („*wychod ku ciepłym moriom*” – Dugin, 1999, s. 241). Aby zrealizować geopolityczny cel, o którym marzyli carowie rosyjscy, Dugin gotowy jest zaaprobować taki sojusz strategiczny. Wiadomo, że batalia toczyłaby się o pobliskie arabskie złoża naftowe. Stanowi to szanse umocnienia geopolitycznego Rosji. Światowe imperium morskie (Stany Zjednoczone) musiałoby ostatecznie pogodzić się z istnieniem potężnego imperium lądowego (Rosji). Z przytoczonego wywodu można wnioskować, że Dugin wyraźnie przecenia siłę Rosji i możliwość jej współzrządzenia światem. Nie zdaje sobie sprawy, że Rosja obecnie jest państwem za słabym politycznie, demograficznie i gospodarczo, aby była w stanie realizować plany o zasięgu kontynentalnym, a tym bardziej globalnym. Są to więc na razie jedynie utopijne przemyślenia. Nie znaczy to jednak, że można je lekceważyć i pozostawić bez zdecydowanej reakcji merytorycznej i politycznej.

Najnowszą publikacją Dugina jest wydana w końcu 2009 r. książka pt. *Czwarta teoria polityczna*. Paradygmaty ideologiczne w niej zawarte należy ocenić jeszcze bardziej krytycznie niż poprzednie. Dzieło to, przesiąknięte skrajnym dogmatyzmem, jest jednak ważne, gdyż ujawnia w pełniejszym świetle ewolucję poglądów Dugina. Nawiązuje do ostatnich wydarzeń politycznych, a zwłaszcza do wojny rosyjsko-gruzyńskiej, która udowodniła, że świat zachodni nastawiony jest wrogo do Rosji i nie zamierza respektować jej żywotnych interesów geopolitycznych. Dugin przewiduje kolejne konfrontacje militarne i uważa za konieczne stworzenie w Rosji nowej idei (teorii) filozoficzno-politycznej, będącej alternatywą wobec tej, która dominuje w świecie euroatlantyckim. Twierdzi, że po pokonaniu faszyzmu i komunizmu ostał się jedynie liberalizm epoki postmodernistycznej. Jest on nie do zaakceptowania przez Rosję, która musi wybrać czwartą ideologię, dopasowaną do jej wyjątkowych potrzeb i zamierzeń. Ta czwarta droga, wierna tradycji i teologii, powinna wykorzystać dorobek eurazjatyizmu, socjal-bolszewizmu, kolektywizmu, egalitaryzmu, prawosławnego dogmatyzmu, zasad państwowości oraz etniczności¹¹. Najważniejszą jej cechą ma być wrogość wobec współczesnego liberalizmu, globalizmu i postmodernizmu oraz krytycyzm wobec społeczeństw zachodniej Europy propagujących konsumpcyjny model życia, pozbawiony wszelkich wartościowych norm moralnych.

Analizowana książka jest zbiorem dość luźnych dywagacji, miałkich intelektualnie i przesiąkniętych determinizmem ideologicznym. Świadczy jednak o warunkach politycznych w Rosji, w której tego typu publikacje wydaje się w stosunkowo dużych nakładach i akceptuje je znaczna część rosyjskiego społeczeństwa¹². Nie są one skierowane do przypadkowych czytelników, a raczej przeznaczone dla rosyjskich elit przywódczych. Dugin zamierza wpływać na ich postawę polityczną. Trudno przewidzieć, w jakim stopniu jego ksenofobiczne i wrogie wobec Zachodu poglądy znajdują uznanie u liderów rządzących na Kremlu. Są jednak wygodne, gdyż wzmacniają autokratyczny system władzy i integrują społeczeństwo rosyjskie wokół haseł nacjonalistycznych i imperialnych.

Przyszłość geopolityczna Europy Środkowej według koncepcji Aleksandra Dugina

Rozpatrując konsekwencje geopolityczne utworzenia osi strategicznej na linii Moskwa–Berlin, Dugin wiele pisze na temat Niemiec oraz terytorium położonego między Rosją a Niemcami. Obszar ten o znacznym zróżnicowaniu fizjograficznym i kulturowym usytuowany jest na pomoście lądowym położonym na

¹¹ Nawiązuje tu do rozważań ideologicznych M.S. Agurskiego (2003) oraz S. Kara-Murzy (2008).

¹² Problematyka związana z pozycją geopolityczną Rosji i możliwością jej wzmocnienia w bliższej lub dalszej perspektywie jest obiektem zainteresowania wielu badaczy i polityków rosyjskich. W większości prac ideologia przeważa nad faktografią i pragmatyzmem. Więcej na ten temat – zob. W. Marciniak (2004) oraz R. Bäcker (2007).

tw. międzymorzu, czyli pomiędzy Bałtykiem, Adriatykiem i Morzem Czarnym. O to terytorium toczyły się liczne wojny, których skutkiem były częste przesunięcia granic politycznych.

W celu wyjaśnienia programu geopolitycznego Dugina należy przedstawić sposób jego rozumowania w odniesieniu do tej specyficznej części kontynentu europejskiego. Rozpatrując czynniki geograficzne i historyczne stara się on uzasadnić, że wspomniane terytorium włącznie z Niemcami ma charakter lądowo-kontynentalny, w odróżnieniu od zachodniej, położonej za Renem, atlantyckiej Europy. Geopolityczną stolicą regionu jest Berlin i jedynie Niemcy mają możliwość integracji tego obszaru. Wynika to z historycznych tradycji, z rozwiniętej gospodarki, etnicznej jednorodności oraz posiadania wyraźnie określonej misji cywilizacyjnej (Dugin, 1999, s. 223). Przeciwwstawieniem lądowych Niemiec jest atlantycka Anglia, stanowiąca morską bazę Stanów Zjednoczonych. Państwo to będzie zawsze przeciwnikiem Niemiec, podobnie jak jest wrogiem Rosji. Stanowi to przesłankę sojuszu między Europą Środkową, czyli Niemcami a imperium eurazjatyckim, czyli Rosją. Położenie geopolityczne Francji jest bardziej złożone – miała swoje interesy zarówno morskie, jak i kontynentalne, może więc przyjąć dowolną opcję. Antyamerykanizm może ją skłonić do integracji z blokiem środkoeuropejskim i porozumienia z Niemcami, a to mogłoby być podstawą do stworzenia „imperium europejskiego” sprzęgniętego wspólnym interesem z „imperium eurazjatyckim”. Celem tego sojuszu byłoby zneutralizowanie siły bloku atlantyckiego, któremu przewodzą Stany Zjednoczone mające swoją forpocztę w Europie w postaci Wielkiej Brytanii.

Zjednoczenie lądowej części Europy pod przewodnictwem Niemiec ma sens tylko wtedy, gdy nie będzie to skierowane przeciw Rosji. Zabezpieczeniem przed tą ewentualnością jest oś Berlin–Moskwa. Zachodnia Europa nie jest w stanie obronić samodzielnie swej niezależności od Stanów Zjednoczonych. Dopiero wsparcie ze strony imperium eurazjatyckiego stanowi gwarancję jej suwerennego bytu politycznego. Ważne to jest zwłaszcza dla Niemiec. Dugin przypomina, że czołowi geopolitycy niemieccy, tacy jak Ernst Niekisch czy Karl Haushofer, byli zwolennikami sojuszu niemiecko-rosyjskiego. Bliskie mu są zwłaszcza koncepcje K. Haushofera (Dugin, 1999, s. 71), do których wielokrotnie nawiązuje¹³. Przyznaje rację temu niemieckiemu geopolitykowi, gdy ten twierdził, że konflikty niemiecko-rosyjskie pozwoliły mocarstwu anglosaskim uzyskać hegemonię nad przeważającą częścią świata. Przestrzega jedynie, aby polityczne zjednoczenie Europy Środkowej pod kuratelą niemiecką nie było drogą do

¹³ W książce poświęconej rozwojowi niemieckiej myśli politycznej zostały zamieszczone dwa artykuły K. Haushofera w wersji polskojęzycznej: *Geograficzne zasady polityki zewnętrznej* oraz *Geopolityczne spełnienie trójkąta* (*Przestrzeń...*, 2000, s. 350–425 i 493–496). Dają one możliwość poznania argumentacji geopolitycznej K. Haushofera. Ponadto książka Dugina (1999) mieści przetłumaczony na rosyjski bardzo ważny artykuł K. Haushofera pt. *Kontynentalny blok: Moskwa–Berlin–Tokio*. Wiele informacji o życiu i działalności twórczej tego znanego geopolityka niemieckiego zawiera artykuł autora (Eberhardt, 2009), z obszerną bibliografią.

etnicznej dominacji żywiołu niemieckiego i germanizacji mieszkającej tam ludności słowiańskiej.

Utworzenie osi Moskwa–Berlin przyniesie reorganizację geopolityczną znacznej części Europy, do której mogą rościć pretensje państwa atlantyckie, głównie Stany Zjednoczone –jako inicjator różnorodnych „kordonów sanitarnych” (Dugin, 1999, s. 369).

Dlatego ważne jest wytyczenie granicy między częściami Europy Środkowej kontrolowanymi przez Niemcy oraz Rosję¹⁴, uniemożliwiające ingerencję państw trzecich. Takie rozgraniczenie miałyby zapobiec konfliktom konfesyjnym oraz zagrozić drogę ekspansji katolicyzmu i protestantyzmu na obszary przynależne tradycyjnie do Cerkwi prawosławnej. Z tego powodu Dugin, podejmując rozważania nad przyszłością Niemiec oraz państw Europy Środkowo-Wschodniej, rozpoczyna je od badań nad regionalizacją geograficzną i polityczną tego obszaru obejmującego wiele państw i narodów. Twierdzi, że problem ten zawsze wzbudzał istotne kontrowersje polityczne i naukowe i nadal wiele kwestii jest niejednoznacznych. Przypomina, że zagadnienia te widziano inaczej przed I wojną światową oraz w okresie międzywojennym, a zupełnie odmiennie w czasie podporządkowania tego obszaru ZSRR. Upadek komunizmu zmienił całkowicie porządek pojałtański i stworzył diametralnie odmienny system uzależnień politycznych wiążących się z rozszerzeniem Unii Europejskiej. Utrudnieniem metodycznym i konceptualnym były częste przesunięcia granic oraz powstawanie bądź likwidowanie jednostek politycznych.

Dugin doskonale rozumie, że Europa Środkowa inaczej była postrzegana przez Niemcy i Rosję. Dla Cesarstwa Niemieckiego, weimarskich Niemiec oraz III Rzeszy był to zespół średnich i małych państw położonych po wschodniej granicy Niemiec, który wraz z Niemcami był określany przez J. Partscha (1904) i F. Naumanna (1915) terminem *Mittleuropa*¹⁵ przez V. Bauera (1936) *Zentraleuropa*, a G. Wirsinga (1932) *Zwischeneuropa*. Dla wielu polityków rosyjskich – zwłaszcza tych, którym bliskie były ideały słowianofilstwa i ekspansji terytorialnej – jest to obszar zamieszkały głównie przez Słowian, toteż powinien być w takiej czy innej formie podporządkowany władcom Kremla. Jego zasięg był różnie określany, ale zazwyczaj dochodził do Adriatyku i Morza Egejskiego¹⁶. Dugin uważa za nieistotne preferencje narodów zamieszkałych na tym terytorium. Jak wiadomo, państwa położone na tym obszarze, w obawie przed

¹⁴ Dugin przestrzega, że rozgraniczenie to powinno w pełni satysfakcjonować obie strony. Przypomina, że w XX wieku Niemcy starały się pokonać Rosję, co doprowadziło do ich katastrofy politycznej i militarnej (1918, 1945); (Kozłowski, 2001).

¹⁵ Koncepcje niemieckie odniesione do pojęcia *Mittleuropa* zostały przedstawione w opracowaniu autora (Eberhardt, 2005). Tematyka ta jest w Polsce dość znana i była obiektem prac geograficznych, historycznych i politologicznych.

¹⁶ Imperialne plany Rosji zmierzające do zniewolenia, względnie zneutralizowania państw Europy Środkowo-Wschodniej doczekały się w niepodległej Polsce wielu interesujących monografii. Na specjalną uwagę zasługują książki: J. Bratkiewicza (1991), A. Andrusiewicza (1994), A. Lazariego (1996), S. Grzybowskiego (1998), A. Nowaka (2004) i R. Paradowskiego (2003).

dominacją niemiecką bądź rosyjską, wchodziły w różne koalicje geopolityczne mające na celu zachowanie odrębności narodowej i kulturowej. Miały one charakter doraźny i pozbawione były siły militarnej. Brakowało, zdaniem Dugina, dominującego podmiotu politycznego, który mógłby ograniczyć wszechobecne tendencje dezintegracyjne.

Znając te uwarunkowania historyczne Dugin prezentuje własny program geopolityczny zmierzający do stworzenia potęgi eurazjatyckiej. Twierdzi, że Europa Środkowa powinna być w przyszłości tak zorganizowana, aby nie kolidowało to z interesami Moskwy. *Status quo* na granicy zachodniej należy tak ustalić, aby imperium rosyjskie mogło realizować bez przeszkód swoje plany na całym kontynencie eurazjatyckim.

Dla części Europy położonej między Renem na zachodzie a Białorusią i Ukrainą na wschodzie Dugin wprowadza rosyjski termin „Srednaja Jewropa”. Można przyjąć, że najbliższa pojęciowo nazwa to „Europa Środkowa” i tę przyjęto przy omawianiu poglądów Dugina. W jej skład wchodzi „narody byłego państwa austro-węgierskiego, a także Niemcy, Prusy i część ziem polskich i zachodnio-ukraińskich” (Dugin, 1999, s. 220). Na załączonej do książki mapie zasięg tego regionu jest większy i wiąże się z podziałem całej Europy na dwie części. Na mapie wytyczona jest schematyczna linia o przebiegu południkowym, łącząca północny skrawek Norwegii z punktem położonym na wybrzeżu adriatyckim, w pobliżu granicy Czarnogóry z Albanią. Obszary położone na wschód od tego rozgraniczenia należą do strefy rosyjskiej (Eurazji), zaś na zachód wyodrębniona Europa Środkowa jest w składzie strefy niemieckiej. Do tej ostatniej włącza ponadto trzy państwa bałtyckie (Litwa, Łotwa, Estonia). Pomimo zapowiedzi niecały obszar historycznych Austro-Węgier należy do Europy Środkowej; wyłączone są na przykład Siedmiogród, Bukowina i Wojwodina.

W zasadzie granica wykreślona przez Dugina przebiega wzdłuż rozgraniczenia religijnego. Na zachód od wyznaczonej linii mieszkają narody katolickie i protestanckie, czyli związane z kulturą łacińską, zaś na wschód od niej przeważa prawosławie i narody tego obszaru związane są tradycyjnie z dziedzictwem Bizancjum¹⁷ (ryc. 2).

Wyznaczona granica między strefą wpływów Rosji i Niemiec świadomie lub przypadkowo nawiązuje na wielu odcinkach do linii demarkacyjnej, ustalonej w końcu września 1939 r. między Ribbentropem a Mołotowem. Nie trzeba tu dodawać, że tego typu koncepcja geopolityczna jest nie tylko nierealna, ale w dużym stopniu prowokacyjna. Wszystkie państwa południowo-wschodniej Europy wierne prawosławiu, tj. Serbia, Macedonia, Rumunia, Bułgaria, Mołdawia i Grecja, jak i w większości muzułmańska Albania, zostały włączone do rosyjskiej strefy wpływów, która sięga do Morza Jońskiego (Dugin, 1999, s. 346–348).

¹⁷ Dugin jest przy stosowaniu tego kryterium niezbyt konsekwentny, gdyż protestancką Finlandię włącza do rosyjskiej strefy wpływów.

Zarysowana wizja podziału Europy ma wyraźną wymowę polityczną. Duginowi zależy na podporządkowaniu Moskwie jak największej części kontynentu, zdaje sobie jednak sprawę, że wymaga to pełnej aprobaty Niemiec. Z tego względu zmuszony jest zaakceptować daleko idące koncesje, tak aby maksymalnie zaspokoić imperialne marzenia niemieckie. Ignoruje przy tym zupełnie współczesny układ polityczny i tworzy wizję całkowicie abstrakcyjną. Wyodrębnienie



Ryc. 2. Podział geopolityczny stref wpływów we wschodniej Europie między Rosją a Niemcami
The geopolitical division of influence in areas of Eastern Europe between Russia and Germany

Źródło/Source: A. Dugin (1999, s./p. 227).

Europy Środkowej i przekazanie jej pod władzę Niemiec wiąże się z szerszą koncepcją geopolityczną Dugina. Zależy mu bardzo na partnerskich i dobrosąsiedzkich stosunkach między Rosją a Niemcami, Eurazjatycka Rosja nie jest bowiem w stanie Niemiec zdominować. Stara się więc je zjednać, obiecując rekompensatę terytorialną na wschodzie. Do strefy wpływów Niemiec włącza

ostatecznie Polskę, trzy kraje bałtyckie, Czechy, Słowację, Węgry, Słowenię, Chorwację, Bośnię i Hercegowinę oraz nieznaczną część Ukrainy – tę, w której przeważa grekokatolicyzm i silny nacjonalizm ukraiński. Uważa, że to ułatwi integrację pozostałej Ukrainy z państwem rosyjskim.

Rozpatrując wszechstronnie problematykę niemiecką Dugin dostrzega historyczną i geograficzną niespójność tego stosunkowo późno zjednoczonego kraju. Jako niezależną jednostkę polityczną wymienia Prusy¹⁸. Wysoko ceni sojusz prusko-rosyjski w XIX w. i pozytywnie ocenia postawę Bismarcka wobec Rosji (Dugin, 1999, s. 229). Świadczy to o nawiązywaniu do odległej przeszłości i ignorowaniu współczesnych realiów, jeżeli nie są zgodne z przyjętymi założeniami ideowymi.

Dwa państwa sprzymierzone, tzn. Niemcy i Rosja powinny zwalczać wszelkie przejawy rusofobii w Europie Środkowej oraz germanofobii w Rosji. O partnerstwie i współpracy obu mocarstw świadczy projekt likwidacji tzw. układów dwustronnych na rzecz trójstronnych. Na przykład relacje i uzgodnienia niemiecko-polskie, niemiecko-ukraińskie, względnie rosyjsko-polskie i rosyjsko-ukraińskie powinny być przekształcone w układy trzech państw (Dugin, 1999, s. 226). Do pierwszych z nich należy wprowadzić jako współpartnera Rosję, a do drugich Niemcy. W rezultacie kilkanaście państw europejskich położonych między Rosją i Niemcami ma zatracić wszelkie atrybuty suwerenności, a o ich przyszłości będą decydowały wspólnie władze Moskwy i Berlina¹⁹. Dugin wspinałomyślnie przekazuje Niemcom władzę nad całym regionem słowiańsko-katolickim między Bałtykiem a Adriatykiem. Rezygnuje nie tylko z kuratelii nad Polską, Czechami, Słowacją, Węgrami, Słowenią i Chorwacją, ale też z grekokatolickiego Wołynia²⁰ i Galicji oraz zachodniej Białorusi zamieszkałej przez łacińskich katolików. Równocześnie, aby umocnić dobrosąsiedzkie stosunki, czuje się zobligowany do przekazania zdobytego w czasie II wojny światowej obwodu kaliningradzkiego jego pierwotnym właścicielom czyli Prusom (Dugin, 1999, s. 228 i 372).

Należy zwrócić uwagę, że Dugin ofiarowuje Niemcom obszary (z wyjątkiem obwodu kaliningradzkiego), będące od kilkunastu lat poza wszelką jurysdykcją Moskwy, które – poza zachodnimi skrawkami Białorusi i Ukrainy – znajdują się

¹⁸ Na podstawie decyzji wielkich mocarstw podjętych w 1945 r. na Konferencji Poczdamskiej Prusy zostały definitywnie zlikwidowane.

¹⁹ Dugin jest anachronicznym wizjonerem, któremu reminiscencje z przeszłości determinują postrzeganie współczesności i przyszłości. Dla niego Niemcy na początku XXI wieku nie różnią się od tych, które istniały w epoce Bismarcka, Hindenburga czy Hitlera. Pomija oczywisty fakt, że dzisiejsze Niemcy, należąc do Unii Europejskiej i NATO, są ubezwłasnowolnione i pozbawione możliwości podejmowania autonomicznych decyzji geopolitycznych. Nie dostrzega, że przekształciły się w państwo demokratyczne, skazane ze względu na swą drugorzędność polityczną na ścisłą i lojalną współpracę z Paryżem, względnie z Waszyngtonem. Dla Dugina Niemcy są stale ekspansjonistycznym mocarstwem zmierzającym do zburzenia istniejącego porządku europejskiego.

²⁰ Dugin błędnie uważa, że Wołyń ma w dużym stopniu charakter grekokatolicki, dlatego nie jest zainteresowany włączeniem całej tej prowincji do Rosji.

w Unii Europejskiej oraz w NATO. Dysponuje więc obszarami, które są nieodłączną częścią sojuszu atlantyckiego. Tworzy abstrakcyjną konstrukcję geopolityczną, której urzeczywistnienie jest mrzonką niemożliwą do zrealizowania. Podobnie wygląda projekt podziału, czyli tzw. „dekompozycji geopolitycznej” Ukrainy, co też ma być traktowane jako dowód przyjaźni rosyjsko-niemieckiej (Dugin, 1999, s. 377). Plany te stanowią początkową fazę przetarasowań na kontynencie europejskim, a zwłaszcza w strefie Morza Bałtyckiego.

Bardziej doniosłym elementem nowego porządku i przywrócenia sprawiedliwości dziejowej ma być odtworzenie państwa pruskiego w jego historycznych granicach. Prusy mają objąć część protestanckich Niemiec (bez katolickiej Bawarii) oraz część Polski, Litwy i Rosji (obwód kaliningradzki). Nowo powstałe państwo związane sojuszniczo z Rosją ma być gwarantem stabilizacji i dalszych procesów integracyjnych. Wokół Prus nastąpi strategiczne zjednoczenie państw bałtyckich w jeden blok, do którego powinny wejść Szwecja, Niemcy, Norwegia, Estonia, Finlandia-Karelia i być może Holandia. Specjalny status przyznaje Polsce, Litwie i Łotwie. Obowiązkowym warunkiem jest wystąpienie tych państw z NATO i powstanie strefy zdemilitaryzowanej. W perspektywie – strategiczna kontrola zostanie przekazana Moskwie, czyli eurazjatyckiemu kompleksowi obronnemu (Dugin, 1999, s. 372–373).

Proponowane przez Dugina przemiany geopolityczne w Europie są ledwie fragmentem szerszego programu o zasięgu kontynentalnym. Utworzenie osi Moskwa-Berlin oraz spacyfikowanie państw i narodów usytuowanych między Rosją a Niemcami ma zapewnić Federacji Rosyjskiej bezpieczeństwo od wroga jej świata atlantyckiego. Główne bowiem zadanie Rosji polega na opanowaniu dużej części Eurazji. Budowa imperium eurazjatyckiego i reorganizacja geopolityczna Europy jest konieczną odpowiedzią na zwycięstwo Stanów Zjednoczonych w zimnej wojnie i likwidację Związku Sowieckiego. Na gruzach tego komunistycznego imperium ma powstać nowe, potężniejsze mocarstwo, nawiązujące do tradycyjnych wartości ludów wschodnio-słowiańskich, turańskich i ugrofińskich. Wymaga to zlikwidowania jednobiegunowego „świata” zachodniego zdominowanego przez morską potęgę Stanów Zjednoczonych na rzecz układu dwu- lub wielopolarnego, w którym będzie miejsce na lądowe imperium eurazjatyckie (Dugin, 1999, s. 729–730).

Przyszłość Polski w koncepcji Aleksandra Dugina

Problematyka geopolityczna Polski jest w licznych tekstach Dugina traktowana marginalnie²¹. Zazwyczaj wymienia nasz kraj przy okazji omawiania sytuacji w Europie Środkowej. Zalicza Polskę do bloku państw słowiańsko-katolickich położonych między Słowenią a Litwą. Wielokrotnie zaznacza, że Polska

²¹ Jedynym opracowaniem, w którym zreferowano poglądy Dugina wobec przyszłości Polski jest artykuł D. Kostianowskiej (2001).

powinna być w niemieckiej strefie wpływów, której geopolityczną stolicą jest Berlin. Nie widzi celu zachowania integralności terytorialnej dzisiejszej Polski. Twierdzi, że cała zachodnia i północna część współczesnej Polski powinna być w granicach odtworzonego od podstaw państwa pruskiego. Można sądzić, że Polska w granicach okupacyjnego Generalnego Gubernatorstwa, bez Poznania, Wrocławia, Gdańska, Torunia i Olsztyna byłaby dla niego rozwiązaniem optymalnym. Co do granicy wschodniej podaje tu różne warianty, nie zawsze spójne wewnętrznie. Raz pisze, że przy korzystnym zbiegu okoliczności Polska mogłaby uzyskać niewielką rekompensatę kosztem zachodniej Białorusi i Ukrainy, gdzie przeważają rzymskokatolicy i grekokatolicy. W innym tekście pisze o rosyjskiej Chełmszczyźnie, Łemkowszczyźnie i „prawosławnej” Białostocczyźnie, które powinny być poza granicami Polski, zaś mieszkających tam Polaków należałoby wysiedlić. Zresztą ostateczne decyzje w kwestii losu Polski podjęte byłyby w Berlinie, gdyż cały obszar Europy Środkowej powinien należeć do imperium germańskiego sprzymierzonego z Rosją.

Wyraźnie stwierdza, że Polska utraciła pewną szansę, którą dała jej historia. Po połączeniu z Litwą i utworzeniu wspólnej Rzeczypospolitej była możliwość stworzenia odrębnej „cywilizacji katolickiej” (Dugin, 1999, s. 373). Nie zostało to zrealizowane i Polska stopniowo słabła. W końcu jej istnienie nie było już nikomu potrzebne. Poprzez błędną politykę państwo uległo rozpadowi i likwidacji, a wymazanie go z mapy Europy było zjawiskiem naturalnym i pozytywnym. Od tego momentu jakiegokolwiek próby reanimacji państwa polskiego jako samodzielnego podmiotu politycznego nie miały już sensu geopolitycznego i były skazane na niepowodzenie. Mała katolicka Polska wraz z Litwą – to tylko element utrudniający współdziałanie między Berlinem a Moskwą. Będąc głównym satelitą sił atlantyckich na kontynencie eurazjatyckim, Polska stanowi przeszkodę do ustabilizowania sytuacji politycznej w Europie Środkowej, a jej antyniemieckość i antyrosyjskość wyklucza wszelkie procesy o charakterze integracyjnym. Dlatego utrata suwerenności przez Polskę oraz poniesienie przez nią strat terytorialnych jest koniecznością dziejową. Nie znaczy to, że należałoby pozbawić Polaków pewnej autonomii kulturowej. W tej dziedzinie Dugin jest tolerancyjny, gdyż nie jest ona istotna w sensie geopolitycznym. Takie podejście do Polski wynika z teoretycznych poglądów na istotę państwa polskiego, a zwłaszcza przekonania o jego dwoistości i niespójności. Polska należy równocześnie do dwóch kręgów cywilizacyjnych: poprzez katolicyzm do Zachodu, a ze względu na pochodzenie słowiańskie – do kontynentu eurazjatyckiego. Kraj usytuowany na rozdrożu geopolitycznym nie może samodzielnie istnieć.

Aby oddać rozumowanie Dugina warto zacytować jego oryginalną wypowiedź opublikowaną w polskim czasopiśmie: „W tym kontekście Polska znajduje się na granicy między światem katolickim a prawosławnym. Z mojego eurazjatyckiego punktu widzenia archetyp geografii sakralnej Polski jest głęboko dualistyczny: z jednej strony tradycja przedchrześcijańska, pogańska, magiczna, heterodoksyjna, której korzenie pozostają słowiańskie; z drugiej – katolicyzm o rodowodzie germano-romańskim. Między nimi występuje konflikt. Sytuacja Polski jest sytu-

acją graniczną. Ona nie może zjednoczyć się ze światem wschodnim religijnie, a zachodnim etnicznie. W geopolityce Polska pozostaje częścią kordonu sanitarnego rozdzielającego kontynent eurazjatycki na dwie części, co jest bardzo wygodne dla antytradycyjnych sił anglosaskich. Polska nie może w pełni zrealizować swej eurazjatycko-słowiańskiej istoty, gdyż przeszkadza jej w tym katolicyzm, ani swej zachodnioeuropejskiej tożsamości, gdyż przeszkadza jej własna słowiańskość, tzn. język, zwyczaje, archetypy, klimat miejsc itd. Na skutek tej dwoistości, tej graniczności sytuacji Polska zawsze pada ofiarą trzeciej siły, tak jak dziś mondializmu czy atlantyzmu. To położenie na granicy między Rosją a Niemcami sprawia, że zawsze w historii będzie występował problem rozbiorów Polski między Wschód i Zachód. Jest to skutek owej dwoistości sakralno-geograficznej i geopolitycznej. Jak zauważył Toynbee, próba zbudowania samodzielnej cywilizacji polsko-litewskiej pomiędzy tymi dwiema siłami zakończyła się niepowodzeniem. Cywilizacja środkowoeuropejska jest zbyt słaba, by wytrzymać napięcie między Wschodem a Zachodem. Kraje tego regionu muszą się określić: albo tu, albo tam. Cywilizacja polsko-litewska nie chciała, czy też nie mogła się określić, dlatego musiała zniknąć. To rzeczywistość dramatyczna sytuacja” (*Czekam...*, 1998, s. 132).

I dalej: „My Rosjanie i Niemcy rozumiemy w pojęciach ekspansji i nigdy nie będziemy rozumować inaczej. Nie jesteśmy zainteresowani po prostu zachowaniem własnego państwa czy narodu. Jesteśmy zainteresowani wchłonięciem, przy pomocy wywieranego przez nas nacisku, maksymalnej liczby dopełniających nas kategorii. Nie jesteśmy zainteresowani kolonizowaniem, tak jak Anglicy, lecz wytężaniem swoich strategicznych granic geopolitycznych bez specjalnej nawet rusyfikacji, chociaż jakaś tam rusyfikacja powinna być. Rosja w swoim geopolitycznym oraz sakralno-geograficznym rozwoju nie jest zainteresowana istnieniem Ukrainy. Nie dlatego, że nie lubimy Polaków czy Ukraińców, ale dlatego, że takie są prawa geografii sakralnej i geopolityki. Polska musi wybrać: albo tożsamość słowiańską, albo katolicką. Rozumiem, że ciężko jest oderwać jedno od drugiego, ale to nieuniknione. (...) Jeśli Polska będzie się upierać przy zachowaniu swojej tożsamości, to nastawi wszystkich wobec siebie wrogo i po raz kolejny stanie się strefą konfliktu” (*Czekam...*, 1998, s. 133).

Zamieszczony cytat nie wymaga specjalnego komentarza. Nie ma w nim niejednoznaczności ani niedomówień. Dugin nad wyraz klarownie prezentuje swoją opinię, która wynika z jego podejścia geopolitycznego uwarunkowanego interesem Rosji jako wielkiego imperium kontynentalnego²². Maksymalne osłabienie Polski jest warunkiem poprawy stosunków rosyjsko-niemieckich. Z tego powodu nie jest zainteresowany konfliktem polsko-niemieckim, gdyż miałby on konsekwencje destabilizujące. W jego interesie natomiast leży antagonizm polsko-ukraiński oraz napięte stosunki między różnymi siłami politycznymi w samej Polsce. Traktuje katolicyzm jak głównego przeciwnika swej doktryny geopolitycznej i proponuje: „rozkładać katolicyzm od środka, wzmacniać pol-

²² Przedstawiając stanowisko Dugina na temat priorytetów geopolitycznych Rosji wobec jej zachodnich sąsiadów, zwłaszcza zaś Polski, warto przytoczyć cytat z opracowania A. Nowaka, jednego z najwybitniejszych polskich specjalistów zajmujących się stosunkami polsko-rosyjskimi. „Polska będzie musiała ostatecznie wybrać z Rosją albo z Niemcami (Europa). Wybierz zapewne Europę – co dla Dugina nie jest jednak powodem do zmartwienia. Nie tylko dlatego, że Europa ma być przecież antyatlantyckim partnerem Rosji. Wchłonięcie Polski – i jej południowych sąsiadów – przez Unię Europejską, postawi jednocześnie nową, solidną granicę na wschodzie Unii. Za tą granicą znajduje się Białoruś i Ukraina: dla nich alternatywy już nie będzie. Pozostanie im wyłącznie szybka reintegracja z Rosją. To zaś Dugin uznaje za klucz do odnowy imperialnej potęgi Rosji. Jedność za wszelką cenę! (*Jedinstwo ljuboj cenoj!*) – oto hasło, którym Dugin chce rozwiązać problem stosunków między Rosją a Ukrainą. Realna integracja postsowieckiej przestrzeni jest bowiem koniecznym warunkiem odegrania przez Rosję roli lidera w walce z amerykańską dominacją, lidera nowego porządku w Eurazji i na świecie” (Nowak, 2004, s. 252–253).

ską masonerię, popierać rozkładowe ruchy świeckie, promować chrześcijaństwo heterodoksyjne i antypapieskie” (*Czekam...*, 1998, s. 134).

Uwagi końcowe

Niniejsze opracowanie powstało głównie pod wpływem lektury kilku książek Dugina, w tym tej najważniejszej pt. *Podstawy geopolityki. Przyszłość geopolityczna Rosji*. Dzieło to pod względem wielkości i formy jest imponujące. Liczy 925 stron i zawiera dużo rycin. Dołączono do niego kilka artykułów wybitnych geopolityków światowych, których wywody korespondują ze sposobem rozumowania Dugina. Książka wzbudziła w Rosji duży rozgłos. Traktowana jest jak podstawowy podręcznik poświęcony geopolityce i jest lekturą obowiązkową na uniwersytetach i wyższych uczelniach wojskowych. Nie można więc jej bagatelizować, gdyż poglądy prezentowane przez autora stały się dla wielu Rosjan wiarygodne i prawdziwe. Sam Dugin jest osobą popularną i odgrywa istotną rolę na szczytach establishmentu rosyjskiego. Stale występuje w środkach masowego przekazu w roli eksperta i komentatora współczesnych wydarzeń politycznych.

Popularność poglądów Dugina wynika przede wszystkim z potrzeb społeczeństwa rosyjskiego. Po rozpadzie ZSRR nastąpiła ogólna frustracja i kryzys wyznawanych dotychczasowych ideologii spajających naród rosyjski. W takiej sytuacji formułowane przez Dugina idee nawiązujące do tradycji wielkomocarstwowych i głoszące konieczność zbudowania nowego imperium kontynentalnego są bardzo nośne i zyskują wielu zwolenników. Wszystko to spowodowało, że książka stała się w Rosji bardzo znana i wywołała duży rozgłos medialny²³. Pomimo że zawiera hasła niezmiernie niebezpieczne, nie stała się obiektem krytyki ze strony intelektualistów rosyjskich. Przypuszczam, że z ideologią głoszoną przez Dugina identyfikuje się większość Rosjan, dla których Rosja może być jedynie krajem wielkim, współrządzającym światem²⁴.

Poglądy Dugina poza granicami Rosji dotarły do niewielu uczonych i polityków i są zazwyczaj ignorowane. Może dlatego, że wizje przez niego prezento-

²³ W późniejszych swoich książkach Dugin jest wierny idei eurazjatyckiej i wzywa do zdecydowanej konfrontacji ze światem atlantyckim. Stara się jedynie bardziej nawiązywać do współczesnej zachodniej myśli geopolitycznej. Polemizuje między innymi z poglądami W. Pareto, T. Barnetta, F. Fukuyamy oraz A. Negri i M. Harota. Po dojściu Putina, a następnie Miedwiediewa do władzy, znalazł się w ich bezpośrednim otoczeniu. Jest przekonany, że polityka zapoczątkowana przez Putina jest optymalna i zmierza do odtworzenia potężnej Rosji. Świadczy o tym jego książka, w której pisze o sytuacji geopolitycznej Rosji i świata w 2050 r. (Dugin, 2007).

²⁴ O skrajnych poglądach A. Dugina świadczy wywiad, jakiego udzielił polskiemu dziennikarzowi R. Potockiemu (*Dziennik nr 189/1010*) 13.08.2008. Komentując stosunki rosyjsko-ukraińskie wypowiedział się następująco: „A Ukraina się zachowuje, jakby była w NATO, jakby jej bezpieczeństwo gwarantowało państwo z bronią jądrową. Do takiego zachowania Rosja nie dopuści. Proszę, podzielmy się po polowie: Krym, Wschód, Charków, Donieck, Kijów są nasze. A Wołyń i Iwano-Frankowsk niech sobie wchodzą do NATO”. Następnie zaś zagroził: „To się może skończyć wojną. A konflikt zbrojny z Rosją o Krym doprowadzi do wojny domowej na Ukrainie. Kto sieje wiatr, ten zbiera burzę.” Niebezpieczne nie są same wypowiedzi Dugina, lecz fakt, że podziela je większość Rosjan oraz że znajdują posłuch wśród elity przywódczej Federacji Rosyjskiej.

wane są traktowane jako dość abstrakcyjne i dalekie od realiów współczesnego świata²⁵. Podobnie jego retoryka nacjonalistyczna jest trudna do przyswojenia przez badaczy zachodnich, nierozumiejących mentalności rosyjskiej. Obojętność wobec tego rodzaju ideologii nie jest jednak postawą słuszną.

Liczne konflikty militarne w XX wieku były inicjowane i stymulowane przez wyznawców idei nawołujących do przekształcenia porządku politycznego i społecznego oraz wzywających do walki o dominację nad światem. Nie należy więc takich idei lekceważyć – mogą one zawsze przynieść negatywne konsekwencje w postaci destabilizacji i nieracjonalnych posunięć. Niepokojące są zwłaszcza wtedy, gdy powstają w mocarstwie o tradycjach totalitarnych i o nieugruntowanym systemie demokratycznym. Stają się inspiracją ideową dla skrajnych ugrupowań politycznych zainteresowanych kreowaniem atmosfery konfrontacji i nieufności²⁶. Przyjmuje się, że są najbardziej niebezpieczne wtedy, gdy wykorzystują w swojej ideologii i propagandzie ekstremalne hasła imperialne. Motywem przewodnim całej obszernej twórczości geopolitycznej Dugina jest uzasadnienie konieczności ekspansji politycznej i militarnej Rosji. Zamierzeniem ostatecznym ma być opanowanie przez Moskwę przeważającej części kontynentu eurazjatyckiego.

Piśmiennictwo

- Andrusiewicz A., 1994, *Mit Rosji. Studia z dziejów filozofii rosyjskich elit*, t. I, II, Wydawnictwo WSP, Rzeszów.
- Agurski M.S., 2003, *Ideologija nacjonal-bolševizma*, Algorytm, Moskwa.
- Bäcker R., 2003, *Współczesny antyokcydentalizm rosyjski*, [w:] Z. Anculewicz, J. Sobczak (red.), *Europa i Rosja*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn, s. 263–273.
- , 2007, *Rosyjskie myślenie polityczne za czasów prezydenta Putina*, Wydawnictwo A. Marszałek, Toruń.
- Bauer V., 1936, *Zentraleuropa – ein Lebendiger organismus*, Brünn, Leipzig.
- Bratkiewicz J., 1991, *Wielkoruski szowinizm w świetle teorii kontynuacji*, Instytut Nauk Politycznych PAN, Warszawa.
- Czekam na Iwana Groźnego – Rozmowa z Aleksandrem Duginem*, 1998, Rozmowę przeprowadził Grzegorz Górny, Fronda, 11/12, Warszawa, s. 130–146.

²⁵ Liczne koncepcje geopolityczne Dugina oparte są głównie na jego postawie ideologicznej i konstruowane na podstawie intuicji, a nie udokumentowanej bazy faktograficznej, toteż założenia teoretyczno-metodyczne są dość uproszczone. Wyjątkiem jest wspomniana książka (Dugin, 2007), w której formułuje oryginalne ujęcie modelowe, tzw. koncepcje wojen sieciowych. Ze względu na zamieszczenie tłumaczenia wyjątków tego opracowania w polskim czasopiśmie (Dugin, 2009) oraz opublikowanie recenzji tej książki (Sieradzan, 2009), nie ma potrzeby jej omawiania i krytycznej interpretacji w tym miejscu.

²⁶ Informacje o sytuacji politycznej w Rosji wraz z dokładnym omówieniem najważniejszych kierunków ideowych od skrajnej lewicy po ekstremalną prawicę wraz z prezentacją poglądów ich czołowych reprezentantów można znaleźć w przeglądowym studium R. Bäckera (2007).

- Czy Putin jest awatarem? Rozmowa z Aleksandrem Duginem*, 2001, Rozmowę przeprowadził Grzegorz Górny, Fronda, 23/24, Warszawa, s. 158–169.
- Danilevskij N., 1888, *Rossija i Jevropa. Vzgljad na kulturnye i političeskie otnošenija Slovianskogo mira k Germansko-Romanskomu*, Izdaniye N. Strachova, Sankt Petersburg.
- Dębski S., 1998, *Geopolityczna przyszłość Rosji*, Arcana, 19, 1, Kraków, s. 88–101.
- Dugin A., 1999, *Osnovy geopolityki. Geopolitičeskoje buduščej Rossi*, Artegeja – centr. Moskva.
- , 2007, *Geopolitika postmoderna. Vremiena nowych Imperii*, Očerki geopolityki XXI wieka, Amfora, Sankt-Petersburg.
- , 2009a, *Koncepcja wojen sieciowych*, Geopolityka, 2, 1 (2), Częstochowa, s. 187–190.
- , 2009b, *Četvırtnaja političeskaja teoria. Rossija i političeskije idei XXI wieka*, Amfora, Sankt Petersburg.
- Eberhardt P., 2005, *Geneza niemieckiej koncepcji „Mitteleuropy”*, Przegląd Geograficzny, 77, 4, s. 463–484.
- , 2005, *Rosyjski eurazjatyzm i jego konsekwencje geopolityczne*, Przegląd Geograficzny, 77, 2, s. 171–191.
- , 2009, *Koncepcje geopolityczne Karla Haushofera*, Przegląd Geograficzny, 81, 4, s. 527–549.
- Głębocki H., 2006, *Kresy imperium. Szkice i materiały do dziejów polityki Rosji wobec jej peryferii (XVIII–XXI wiek)*, Arcana Historii, Kraków.
- Grzybowski S. (red.), 1998, *Między Europą a Azją. Idea Rosji – Eurazji*, Uniwersytet im. M. Kopernika, Toruń.
- Huntington S.P., 1997, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Wydawnictwo Literackie „Muza”, Warszawa.
- Jean C., 2003, *Geopolityka*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Kara Murza S., 2008, *Sovietskaja civilizacija: ot načala do našich dniej*, Algoritm, Moskva.
- Kobeszko Ł., 2007, *Eurazja. Geopolityka i tradycja. Polityczne i ideowe koncepcje Aleksandra Dugina* (<http://haggard.w.interia.pl/dugin.html>)
- Koneczny F., 2002, *O wielkości cywilizacji*, Wydawnictwo Antyk, Dybowski, Warszawa.
- Kostianowska D., 2001, *Polska w tekstach Aleksandra Dugina i jego zwolenników*, Polski Przegląd Dyplomatyczny, 1, 4(4), Warszawa, s. 159–170.
- Kozłowski A., 2001, *Rosja wyparta z Europy. Geopolityka granicy pokoju brzeskiego 1918 r.*, Wydawnictwo A. Marszałek, Toruń.
- Lazari A., 1996, *Czy Moskwa będzie trzecim Rzymem? Studia o nacjonalizmie rosyjskim*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice.
- Lobkowicz E., 2001, *Rasputin Putina*, Fronda, 23/24, Warszawa, s. 140–157.
- Madejski D., 2009, *Pocałunek mongolskiego księcia. Eurazjatyzm Rosji w myśli Aleksandra Dugina*, Geopolityka, 2, 1 (2), Częstochowa, s. 87–100.
- Marciniak W., 2004, *Przestrzeń jako kategoria dyskursu politycznego w Rosji współczesnej*, Szkoła Główna Handlowa, Kolegium Ekonomiczno-Społeczne, Katedra Studiów Politycznych, Warszawa.
- Massaka I., 2001, *Czy geopolityka straciła znaczenie? Projekt nowego imperium kontynentalnego Aleksandra Dugina*, Arcana, 38, 2, Kraków, s. 158–171.
- Moczulski L., 1999, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Bellona, Warszawa.
- Naumann F., 1915, *Mitteleuropa*, Verlag von Georg Reimer, Berlin.
- Nowak A., 2004, *Od imperium do imperium. Spojrzenie na historię Europy Wschodniej*, Wydawnictwo Arcana, Kraków.
- Paradowski R., 2003, *Eurazjatyckie imperium Rosji, Studium idei*, Wyższa Szkoła Handlu i Finansów Międzynarodowych, Warszawa.

- Partsch J., 1904, *Mittleuropa*, Justus Perthes, Gotha.
- Pozdniakov Z.A., 1996, *Geopolitika i sovremennost, XX vek*, [w:] A.O. Čubarjan (red.), *Mnogoobrazije. Protivorječivost. Cielostnost*, Institut Vsjeobščej Istorii RAN, Izd. „Nauka”, Moskva, s. 230–270.
- Przestrzeń i polityka. Z dziejów niemieckiej myśli politycznej*, 2000, wybór i opracowanie A. Wolff-Powęska, E. Schulz, Poznańska Biblioteka Niemiecka, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Sieradzan P.J., 2009, *Geopolityka w dobie postmodernizmu*, *Geopolityka*, 2, 1 (2), Częstochowa, s. 221–222.
- Sykulski L., 2009a, *Rola paradygmatu geopolitycznego w rozwoju neoeurazjatyizmu we współczesnej Rosji*, [w:] T. Nodzyński (red.), *Między historią, literaturą i polityką*, Instytut Geopolityki, Częstochowa.
- , 2009b, *Geopolityka. Słownik terminologiczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Walicki A., 2002, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Pruszyński i S-ka, Warszawa.
- Wirsing G., 1932, *Zwischeneuropa und die deutsche Zukunft*, Universität Heidelberg, Jena.

[Wpłynęło: grudzień 2009; poprawiono: kwiecień 2010 r.]

PIOTR EBERHARDT

THE GEOPOLITICAL CONCEPTS OF ALEXANDER DUGIN

The paper presents the geopolitical concepts espoused by the Russian political activist, Alexander Dugin. He is a well-known representative of the Euroasiatic movement, voicing extreme nationalist and imperialist views. The fundamental objective of his activity is the re-establishment of a great Russian Euroasiatic empire, encompassing northern Asia and eastern Europe. According to Dugin, such an endeavour gains justification in line with objective historical, geographical, ethnic, religious and political argumentation.

In addressing the above issues, this paper divides into three essential parts. The first outlines Dugin's geopolitical programme for the future of Russia, which is seen to draw on concepts advanced by British geographer H. Mackinder (for whom the power seizing the so-called “heartland”– or northern part of the Eurasian continent would prove capable of subordinating the entire world politically). With a view to this task being implemented, Dugin advocates the three strategic axes Moscow-Berlin, Moscow-Tokyo, and Moscow-Teheran being established, with the attendant cooperation between Russia and Germany, Japan and Iran respectively constituting a response to the danger posed by the Atlantic world.

In the second part of the paper, the author presents Dugin's position as regards the countries of Central Europe, i.e. Germany and the countries between it and Russia itself. This territory is further viewed in terms of its having a western part (mainly encompassing Catholic and Protestant countries, i.e. belonging to Latin civilisation, and therefore needing to remain within the German zone of influence), as well as an eastern part (in which the prevalence of Eastern Orthodox populations justifies full reinte-

gration as part of the Euroasiatic empire). Germany and Russia as allies would thus be exerting direct control over the entire area between the Baltic, Adriatic and Black Seas, its political stability being guaranteed by the re-establishment of a Prussian state. Under the proposal from Dugin, Prussia would constitute the core for a strategic association of "Baltic" countries, which would actually extend to include Sweden, Germany, Norway, Estonia, Finland-Karelia, and perhaps even The Netherlands. Within the framework of these political transformations, Dugin proposes Kaliningrad District coming back within the future Prussia.

The third part of the paper contains the views of Dugin as regards Poland, these following the above outline in assuming Poland's subordination to Germany. However, going beyond even that, Dugin sees no reason for the territorial integrity of contemporary Poland to be preserved. Assessing Poland's specific features, Dugin points out that, while the ethnic origins of Poland are Slavonic, the religion it has taken up is Roman Catholicism. For Dugin, this specific feature of itself defines Poland's geopolitical position, and makes limitation of its political sovereignty a necessity.

The final part of the paper then offers a critical assessment of the geopolitical views set out in Dugin's "Geopolitics of Russia. The Geopolitical Future of Russia", a book detailing the programme under which the vast aforementioned Russian empire might be reassembled, in the process becoming the politically supreme power on the Eurasian continent. The book is shown to be imbued with super-power chauvinism and to proclaim views that call for the political destabilisation of the entire globe.